

# Oblubieniec – Janusz Radek

Wiatr stado wróbli zwiewa z dachu  
Na postrzępionych sztachet grzebyk  
Serce trzepece się ze strachu  
Na myśl, że mógłbym z tobą nie być  
Z życiem tak bywa jak z chorobą  
Kostucha w lustrze zęby szczyrzy  
Życ znaczy życie dzielić z tobą  
A nie być z tobą - znaczy nie żyć  
Sztachety zmierzch obmywa deszczem  
Chcę mówić - lecz coś gardło spina  
Że pragnę mieć cię jeszcze więcej  
O śmiech naszego miła syna  
Z życiem tak bywa jak z chorobą  
Kostucha w lustrze zęby szczyrzy  
Życ znaczy życie dzielić z tobą  
A nie być z tobą - znaczy nie żyć  
Życ znaczy życie dzielić z tobą  
A nie być z tobą - znaczy nie żyć  
Ktoś się przyszłości swojej lęka  
Zadręcza się i w bólu grzebie  
Dla mnie największą jest udręką  
Trwanie pośrodku dni bez ciebie  
Z życiem tak bywa jak z chorobą  
Kostucha w lustrze zęby szczyrzy  
Życ znaczy życie dzielić z tobą  
A nie być z tobą - znaczy nie żyć  
Życ znaczy życie dzielić z tobą  
A nie być z tobą - znaczy nie żyć



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych